

Księga Daniela - numer sto sześćdziesiąt

Prorocze znaczenie ostatniej wizji Daniela: odsłonięcie prawdy na czasy ostateczne

Jeff Pippenger
2024-03-26

W rozdziale dziesiątym Daniel zostaje przedstawiony jako wskrzeszony z okresu żałoby poprzez trzyetapowy proces wiecznej ewangelii. Następnie Gabriel przekazuje Danielowi proroczą historię rozdziału jedenastego, tym samym określając historię światła wielkiej rzeki Hiddekel.

Potrzeba znacznie głębszego studium Słowa Bożego. Szczególną uwagę należy poświęcić Księdze Daniela i Księdze Objawienia, jak nigdy dotąd w historii naszej pracy. W niektórych kwestiach możemy mieć mniej do powiedzenia, jeśli chodzi o władzę rzymską i papieństwo, ale powinniśmy zwrócić uwagę na to, co prorocy i apostołowie napisali pod natchnieniem Ducha Bożego. Duch Święty tak pokierował sprawami, zarówno w samym przekazaniu proroctwa, jak i w ukazanych wydarzeniach, aby nauczyć, że ludzkie narzędzie ma pozostać niewidoczne, ukryte w Chrystusie, a Pan Bóg niebios i Jego prawo mają być wywyższone.

Czytaj Księgę Daniela. Przypomnij sobie, punkt po punkcie, dzieje królestw tam przedstawionych. Spójrz na mężów stanu, rady, potężne armie i zobacz, jak Bóg działał, aby poniżyć pychę ludzi i obrócić ludzką chwałę w proch. Jedynie Bóg ukazany jest jako wielki. W widzeniu proroka widzimy Go, jak strąca jednego potężnego władcę i ustanawia innego. Objawia się jako monarcha wszechświata, mający ustanowić swoje wieczne królestwo — Przedwieczny, Bóg żywy, Źródło wszelkiej mądrości, Władca teraźniejszości, Objawiciel przyszłości. Czytaj i zrozum, jak nędzny, jak kruchy, jak krótkowieczny, jak błędzący, jak winny jest człowiek, gdy wynosi swą duszę ku próżności.

"Duch Święty za pośrednictwem Izajasza wskazuje nam na Boga, żywego Boga, jako najważniejszy przedmiot uwagi—na Boga objawionego w Chrystusie. 'Albowiem dziecko narodziło się nam, syn został nam dany; a władza spocznie na Jego ramieniu; i nazwą Go: Cudowny, Doradca, Bóg Mocny, Ojciec Odwieczny, Książę Pokoju' [Izajasz 9:6]."

"Światło, które Daniel otrzymał bezpośrednio od Boga, zostało dane szczególnie dla tych ostatnich dni. Widzenia, które ujrzał nad brzegami Ulai i Hiddekel, wielkich rzek Shinar, są teraz w trakcie wypełniania się i wkrótce wszystkie przepowiedziane wydarzenia się spełnią." Manuscript Releases, tom 16, 333, 334.

Duch Święty „tak ukształtował sprawę” przy udzieleniu proroctwa „i wydarzeń” ostatniego widzenia Daniela, że pierwszy rozdział (dziesiąty) przedstawia doświadczenie ludu Bożego w dniach ostatecznych, podobnie jak rozdział ostatni (dwunasty). Ukształtowanie tych trzech rozdziałów, które składają się na światło znad rzeki Hiddekel, a które „zostało dane szczególnie na te ostatnie dni”, zostało zamierzone tak, by nosić trzystopniową definicję „prawdy”. W tym, że pierwszy zgadza się z ostatnim, a środkowy przedstawia bunt, mamy nie tylko strukturę hebrajskiego słowa „prawda”, utworzonego przez pierwszą, trzynastą i ostatnią literę alfabetu

hebrajskiego, lecz widzimy także podpis Alfy i Omegi.

Rozdział dziesiąty Księgi Daniela wskazuje na sto czterdzieści cztery tysiące, którzy rozumieją zarówno wizję "chazon" dwóch tysięcy pięciuset dwudziestu lat, jak i wizję "mareh" dwóch tysięcy trzystu lat. Nie tylko rozumieją te dwie wizje, ale posiadają także doświadczenie usprawiedliwienia z wiary, które jest kształtowane przez żeńską i sprawczą wizję "marah" "ukazania się".

Zarówno dla umysłu i duszy, jak i dla ciała, Bożym prawem jest, że siłę zdobywa się poprzez wysiłek. To właśnie ćwiczenia rozwijają. W zgodzie z tym prawem Bóg w swoim słowie zapewnił środki do rozwoju umysłowego i duchowego.

Biblia zawiera wszystkie zasady, które ludzie muszą zrozumieć, aby być przygotowanymi zarówno do tego życia, jak i do życia przyszłego. A zasady te mogą być zrozumiane przez wszystkich. Nikt, kto ma usposobienie, by docenić jej naukę, nie przeczyta choćby jednego fragmentu Biblii, nie wynosząc z niego jakiejś pożytecznej myśli. Jednak najcenniejszej nauki Biblii nie zdobywa się przez okazjonalne ani oderwane studium. Jej wielki system prawdy nie jest przedstawiony w taki sposób, by mógł być rozpoznany przez czytelnika pośpiesznego lub niedbałego. Wiele jej skarbów leży głęboko pod powierzchnią i można je wydobyć jedynie dzięki wytrwałemu badaniu i stałemu wysiłkowi. Prawdy, które składają się na tę wielką całość, trzeba wyszukiwać i gromadzić, 'tu trochę, tam trochę.' Izajasza 28:10.

Gdy w ten sposób zostaną odszukane i zebrane razem, okaże się, że doskonale do siebie pasują. Każda Ewangelia jest uzupełnieniem pozostałych, każde proroctwo — wyjaśnieniem innego, każda prawda — rozwinięciem jakiejś innej prawdy. Typy żydowskiej ekonomii stają się jasne dzięki Ewangelii. Każda zasada w słowie Bożym ma swoje miejsce, każdy fakt — swoje znaczenie. A cała struktura, w zamyśle i wykonaniu, świadczy o swoim Autorze. Takiej struktury nie mógł obmyślić ani ukształtować żaden umysł poza Nieskończonym.

Podczas wyodrębniania poszczególnych elementów i badania ich wzajemnych powiązań najwyższe zdolności ludzkiego umysłu zostają pobudzone do intensywnej aktywności. Nikt nie może prowadzić takich badań, nie rozwijając siły umysłowej.

I nie tylko na poszukiwaniu prawdy i łączeniu jej w całość polega wartość umysłowa studium Biblii. Polega również na wysiłku potrzebnym, by uchwycić przedstawione zagadnienia. Umysł zajmujący się wyłącznie rzeczami pospolitymi karłowacieje i słabnie. Jeśli nigdy nie jest stawiany wobec zadania pojmowania wielkich i dalekosiężnych prawd, z czasem traci zdolność rozwoju. Jako zabezpieczenie przed tą degeneracją i jako bodziec do rozwoju nic nie dorównuje studium Słowa Bożego. Jako środek kształcenia intelektualnego Biblia jest skuteczniejsza niż jakakolwiek inna książka, a nawet niż wszystkie książki razem wzięte. Wielkość jej tematów, pełna godności prostota jej wypowiedzi oraz piękno jej obrazowania ożywiają i wznoszą myśli jak nic innego. Żadne inne studium nie potrafi nadać takiej mocy umysłowi, jak wysiłek uchwycenia potężnych prawd objawienia. Umysł w ten sposób zetknięty z myślami Nieskończonego nie może nie rozwijać się i umacniać.

A jeszcze większa jest moc Biblii w rozwoju natury duchowej. Człowiek, stworzony do społeczności z Bogiem, tylko w takiej społeczności może odnaleźć swoje prawdziwe życie i

rozwoj. Stworzony, by znaleźć w Bogu swoją najwyższą radość, nie znajdzie w niczym innym tego, co ukoji pragnienia serca, co zaspokoi głód i pragnienie duszy. Kto ze szczerym i chętnym do nauki duchem studiuje Słowo Boże, pragnąc zrozumieć jego prawdy, zostanie wprowadzony w kontakt z Autorem tego Słowa; a o ile sam nie wybierze inaczej, nie ma granic możliwości jego rozwoju.

W swoim bogactwie stylów i tematów Biblia ma coś, co zainteresuje każdy umysł i przemówi do każdego serca. Na jej kartach znajdujemy najdawniejszą historię; biografię najwierniejszą życiu; zasady rządzenia służące kierowaniu państwem i regulowaniu życia domowego — zasady, którym ludzka mądrość nigdy nie dorównała. Zawiera najgłębszą filozofię, poezję najśłodsza i najwznioślejszą, najżarliwszą i najbardziej przejmującą. Pisma biblijne są niepomiaralnie cenniejsze niż dzieła jakiegokolwiek ludzkiego autora, nawet rozpatrywane w ten sposób; lecz nieskończenie szerszy zasięg i nieskończenie większą wartość zyskują, gdy rozpatruje się je w ich związku z wielką myślą przewodnią. W świetle tej myśli każdy temat nabiera nowego znaczenia. W najprościej wyrażonych prawdach zawarte są zasady, które sięgają niebios i ogarniają wieczność.

Centralnym tematem Biblii, tematem, wokół którego skupia się każdy inny temat w całej księdze, jest plan odkupienia, przywrócenie w ludzkiej duszy obrazu Boga. Od pierwszej zapowiedzi nadziei w wyroku ogłoszonym w Edenie aż po tę ostatnią chwalebna obietnicę z Objawienia: „Ujrzą Jego oblicze; a Jego imię będzie na ich czołach” (Objawienie 22:4), przesłaniem każdej księgi i każdego fragmentu Biblii jest rozwijanie tego cudownego tematu — podźwignięcie człowieka — moc Boga, „która daje nam zwycięstwo przez naszego Pana Jezusa Chrystusa”. 1 Koryntian 15:57. Edukacja, 123–125.

Właśnie w przytoczonym fragmencie wskazano, że Biblia, rozpatrywana z jakiegokolwiek perspektywy literackiej, góruje daleko ponad wszelką ludzką twórczością. Siostra White stwierdziła: „Na jej kartach znajdują się dzieje najdawniejsze; biografie najwierniejsze życiu; zasady rządzenia dla kierowania państwem, dla regulowania życia domowego — zasady, którym mądrość ludzka nigdy nie dorównała. Zawiera filozofię najgłębszą, poezję najśłodsza i najbardziej wzniosła, najbardziej żarliwą i najbardziej przejmującą”, oraz że „taką strukturę żaden umysł poza umysłem Nieskończonego nie mógł pomyśleć ani ukształtować.”

Wszelkie uznane reguły humanistyki, które określają zasady stanowiące strukturę literatury, zostają przewyższone przez Biblię. Zasady przedstawiane na uniwersytetach humanistycznych, które wyznaczają różnicę między literaturą przeciętną lub niższego rzędu a arcydziełami literatury ludzkiej, wszystkie zostają przewyższone przez Biblię. Mając to na uwadze, warto uznać, że punkt kulminacyjny, wielkie zwieńczenie proroczego świadectwa całej Biblii, jest przedstawiony w ostatnim widzeniu Daniela. Jest ono zwornikiem proroczego świadectwa i nie istnieje w literaturze ludzkiej taki punkt kulminacyjny, który mógłby się zbliżyć do świadectwa jedenastego rozdziału Księgi Daniela, poczynając od wersetu pierwszego i ciągnąc się aż do rozdziału dwunastego, wersetu czwartego.

W Księdze Objawienia wszystkie księgi Biblii spotykają się i znajdują swój finał, a w Objawieniu podejmowane są te same wątki prorocze co w Księdze Daniela; jednak w odniesieniu jednej do

drugiej Księga Daniela stanowi pierwszą wzmiankę, a Objawienie – ostatnią. Wszystko zawiera się w pierwszej wzmiance i wszystko zawiera się w Księdze Daniela, a zwieńczeniem księgi jest wizja dana nad rzeką Hiddekel. Punkt kulminacyjny wydarzeń przedstawionych w tej wizji zaczyna się w wersecie czterdziestym i trwa aż do zapieczętowania księgi w wersecie czwartym rozdziału dwunastego. Te wersety stanowią wielkie zwieńczenie każdej prawdy proroczej, jaka kiedykolwiek została wypowiedziana lub zapisana przez świętych mężów dawnych czasów, włącznie z Siostrą White.

Do takiego wniosku w rozdziale jedenastym prowadzą zawarte w nim historie, które stanowią świadectwa na rzecz właściwego zrozumienia ostatnich sześciu wersetów tego rozdziału, gdzie potrójni wrogowie — smok, bestia i fałszywy prorok — prowadzą teraz świat ku zakończeniu czasu próby dla ludzkości. Siostra White wprost wskazuje tę wewnętrzną zasadę.

Nie mamy czasu do stracenia. Przed nami burzliwe czasy. Świat jest poruszony duchem wojny. Wkrótce nastąpią wydarzenia ucisku, o których mówią prorocтва. Proroctwo w jedenastym rozdziale Księgi Daniela niemal osiągnęło swoje pełne wypełnienie. Wiele z dziejów, które wydarzyły się w wypełnieniu tego proroctwa, powtórzy się. W wersecie trzydziestym mowa jest o potędze, która „złęknie się i zawróci, i rozgniewa się przeciw świętemu przymierzu; tak uczyni; nawet zawróci i będzie miał porozumienie z tymi, którzy porzucają święte przymierze. I wojska staną po jego stronie, i zbezczeszczą świątynię twierdzy, i usuną codzienną ofiarę, i postawią ohydę spustoszenia. A tych, którzy bezbożnie postępują przeciw przymierzu, uwiedzie pochlebstwami; lecz lud znający swego Boga będzie mocny i dokona wyczynów. Rozumni wśród ludu pouczą wielu; jednak będą padać od miecza i ognia, od niewoli i grabieży przez wiele dni. A gdy upadną, będą wspomóczeni niewielką pomocą; lecz wielu przyłączy się do nich przez pochlebstwa. A niektórzy z rozumnych upadną, aby ich doświadczyć, oczyścić i wybielić, aż do czasu końca; gdyż to jeszcze na czas wyznaczony. I król będzie czynił według swojej woli; i wywyższy się, i wyniesie ponad każdego boga, i będzie wypowiadał zuchwałe słowa przeciw Bogu bogów, i będzie mu się powodziło aż do dopełnienia gniewu; bo to, co postanowione, zostanie dokonane.” Daniel 11:30-36.

Sceny podobne do opisanych w tych słowach będą się rozgrywać. Widzimy dowody, że Szatan szybko przejmuje kontrolę nad umysłami ludzi, którzy nie mają bojaźni Bożej przed oczyma. Niech wszyscy przeczytają i zrozumieją prorocтва tej księgi, gdyż teraz wkraczamy w czas ucisku, o którym mowa:

"I w owym czasie powstanie Michał, wielki książę, który stoi na straży synów twojego ludu; i nastanie czas uciśnienia, jakiego nie było, odkąd istnieje naród, aż do owego czasu; a w owym czasie twój lud będzie wybawiony, każdy, kto zostanie znaleziony zapisany w księdze. A wielu z tych, którzy śpią w prochu ziemi, obudzi się: jedni do życia wiecznego, a drudzy ku hańbie i wiecznej pogardzie. A mądrzy będą świecić jak blask sklepienia niebieskiego; a ci, którzy wielu przywiodą do sprawiedliwości, jak gwiazdy na wieki wieków. Lecz ty, Danielu, zamknij te słowa i zapieczętuj księgę aż do czasu ostatecznego; wielu będzie biegać tu i tam, a poznanie się pomnoży." Daniel 12:1-4." Wydania rękopisów, numer 13, 394.

W tym fragmencie Siostra White najpierw odwołuje się do jedenastego rozdziału Księgi Daniela, a następnie wskazuje zasadę, „że znaczna część historii, która dokonała się jako wypełnienie tego proroctwa, zostanie powtórzona”. Następnie bezpośrednio cytuje wersety od trzydziestego do trzydziestego szóstego i po nich zamieszcza stwierdzenie, że „rozegrają się sceny podobne do tych, które zostały opisane w tych słowach”. Po wskazaniu wersetów od trzydziestego do trzydziestego szóstego i stwierdzeniu, że rozegrają się sceny podobne do tych wersetów, następnie wskazuje zamknięcie czasu łaski, gdy Michał powstaje w wersecie pierwszym rozdziału dwunastego. Czyniąc to, wyodrębnia tych siedem wersetów i umieszcza je w historii, która bezpośrednio poprzedza powstanie Michała.

Nieraz omawialiśmy historię opisaną w wersetach 30–36 oraz to, jak tworzą one paralelę z wersetami 40–45 jedenastego rozdziału Księgi Daniela, i teraz zaczniemy rozważać inne okresy historii proroczej w rozdziale jedenastym, które są powtórzone w tych ostatnich sześciu wersetach. Jednak zanim to uczynimy, raz jeszcze przedstawimy krótkie podsumowanie paraleli między wersetami 30–36 a wersetami 40–45.

Werset trzydziesty wyznacza przejście od pogańskiego Rzymu do papieskiego Rzymu. Ta przejściowa historia została ujęta w różnych fragmentach proroczych, które wskazują na takie daty, jak lata 330, 508, 533 i 538. Istnieją także inne prorocze wyznaczniki w przejściu od czwartego królestwa do piątego królestwa proroctwa biblijnego, lecz w wersecie trzydziestym pierwszym pogański Rzym powstaje na rzecz papieżstwa, co zostało przedstawione przez Chlodwiga w roku 496. Pogańskie moce, początkowo reprezentowane w tym wersecie przez Chlodwiga, dokonują dzieła usunięcia wszelkiego pogańskiego oporu („codziennej”) wobec wzrostu papieżstwa do roku 508. Wojny owych czasów przynoszą zniszczenie Miastu Rzymowi w tej historii, przedstawionemu jako „świątynia mocy”, a do roku 538 pogańskie moce osadzają papieżstwo na tronie ziemi, po czym uchwała ono ustawę niedzielną na soborze w Orleanie.

Wersety od trzydziestego drugiego do trzydziestego szóstego ukazują morderczą wojnę, jaką papieżstwo prowadziło wówczas przeciw wiernym Boga podczas tysiąca dwustu sześćdziesięciu lat Ciemnych Wieków. Ostatecznie w wersecie trzydziestym szóstym papieżstwo dochodzi do swego końca. W wersecie czterdziestym Reagan zawarł tajny sojusz z antychrystem, wyznaczając moment, gdy opór protestantyzmu został usunięty, co jest przedstawione przez rok 508. Zaangażowanie Reagana w postaci środków finansowych i potęgi militarnej zostało uprzednio zobrazowane przez „ramiona” powstające na rzecz papieżstwa w roku 496. Zniszczenie świątyni mocy pogańskiego Rzymu, reprezentowanej przez miasto Rzym, jest typem zniszczenia Konstytucji Stanów Zjednoczonych przy rychło nadchodzącym prawie niedzielnym, albowiem Konstytucja jest świątynią mocy dla Stanów Zjednoczonych. Przy prawie niedzielnym papieżstwo zostanie ponownie osadzone na tronie ziemi, co jest przedstawione przez rok 538.

Wtedy rozpocznie się ostateczny okres morderczych papieskich prześladowań wymierzonych przeciwko Bożym wiernym, jak to miało miejsce w Ciemnych Wiekach od roku 538 aż do roku 1798. To doprowadzi do zakończenia czasu próby dla ludzkości, gdy Michał powstanie, co jest przedstawione rokiem 1798, kiedy papstwo, które przez tysiąc dwieście sześćdziesiąt lat kwitło, spotkał je gniew śmiertelnej rany.

Będziemy kontynuować to badanie w następnym artykule.

Pewnego razu, będąc w Nowym Jorku, nocą wezwano mnie, aby ujrzeć budynki wznoszące się piętro po piętrze ku niebu. Zapewniano, że te budynki są ognioodporne, i zostały wzniesione dla chwały ich właścicieli i budowniczych. Coraz wyżej i wyżej wznosiły się te budynki, a do ich budowy użyto najkosztowniejszych materiałów. Ci, do których należały te budynki, nie zadawali sobie pytania: 'Jak możemy najlepiej uwielbić Boga?' Pana nie było w ich myślach.

„Pomyślałem: ‘Och, gdyby ci, którzy w ten sposób inwestują swoje środki, mogli ujrzeć swój sposób postępowania tak, jak widzi go Bóg! Wznoszą wspaniałe gmachy, lecz jakże nierozumne w oczach Władcy wszechświata są ich plany i zamysły. Nie dociekają z całych sił serca i umysłu, jak mogą oddać chwałę Bogu. Zatracili z oczu to — pierwszy obowiązek człowieka.’”

Gdy te strzeliste budynki wznosiły się, właściciele radowali się chełpliwą dumą, że mieli pieniądze, które mogli użyć, by dogadzać sobie i wzbudzać zazdrość u swoich sąsiadów. Znaczna część pieniędzy, które w ten sposób inwestowali, została zdobyta przez wyzysk, przez gnębienie biednych. Zapomnieli, że w niebie prowadzi się zapis każdej transakcji handlowej; każdy niesprawiedliwy interes, każdy oszukańczy czyn jest tam odnotowany. Nadchodzi czas, gdy w swoim oszustwie i zuchwałości ludzie dojdą do granicy, której Pan nie pozwoli im przekroczyć, i dowiedzą się, że cierpliwość Jehowy ma granice.

Scena, która następnie stanęła mi przed oczami, to był alarm pożarowy. Ludzie patrzyli na strzeliste i rzekomo ognioodporne budynki i mówili: „Są całkowicie bezpieczne”. Lecz te budynki zostały strawione przez ogień, jakby były ze smoły. Wozy strażackie nie mogły nic zrobić, aby powstrzymać zniszczenie. Strażacy nie byli w stanie obsługiwać sprzętu.

Pouczono mnie, że gdy nadejdzie czas Pana, jeśli do tego czasu w sercach dumnych, ambitnych ludzi nie zajdzie żadna zmiana, ludzie przekonają się, że ręka, która była mocna, aby zbawić, będzie mocna, aby zniszczyć. Żadna ziemską moc nie zdoła powstrzymać ręki Bożej. Nie ma takiego materiału, którego można by użyć przy wznoszeniu budowli, by uchronić je przed zniszczeniem, gdy nadejdzie wyznaczony przez Boga czas, aby wymierzyć ludziom odpłatę za lekceważenie Jego prawa i za ich egoistyczne ambicje.

Niewielu jest, nawet wśród wychowawców i mężów stanu, którzy pojmują przyczyny leżące u podstaw obecnego stanu społeczeństwa. Ci, którzy trzymają ster rządów, nie są w stanie rozwiązać problemu moralnego zepsucia, ubóstwa, pauperyzmu i narastającej przestępczości. Daremnie usiłują oprzeć działalność gospodarczą na pewniejszych podstawach. Gdyby ludzie bardziej zważali na nauczanie Słowa Bożego, znaleźliby rozwiązanie problemów, które ich nurtują.

Pismo Święte opisuje stan świata tuż przed powtórny przyjsciem Chrystusa. O ludziach, którzy rabunkiem i wymuszeniami gromadzą wielkie bogactwa, jest napisane:

„Nagromadziliście sobie skarb na dni ostateczne. Oto zapłata robotników, którzy zżęli wasze pola, a którą im wstrzymaliście przez oszustwo, woła; a krzyki żniwiarzy dotarły do uszu Pana Zastępów. Żyliście na ziemi w zbytku i rozpuście; utuczyliliście wasze serca jak w dniu uboju. Potępiłiście i zabiliście sprawiedliwego, a on nie stawia wam oporu.” Jakuba 5:3-6.

Lecz kto czyta ostrzeżenia przekazywane przez szybko wypełniające się znaki czasu? Jakie wrażenie wywierają one na światowcach? Jaką zmianę widać w ich postawie? Nie większą niż ta, którą dostrzeżono w postawie mieszkańców świata za dni Noego. Pochłonięci sprawami i uciechami tego świata, ludzie przedpotopowi „nie wiedzieli, aż przyszedł potop i zabrał ich wszystkich”. Mateusza 24:39. Otrzymali ostrzeżenia zesłane z nieba, lecz nie chcieli ich słuchać. A dziś świat, całkowicie lekceważąc ostrzegawczy głos Boga, pędzi ku wiecznemu zatraceniu.

„Świat jest poruszony duchem wojny. Proroctwo jedenastego rozdziału Księgi Daniela niemal doszło do swego całkowitego wypełnienia. Wkrótce nastąpią sceny ucisku, o których mowa w proroctwach”. Testimonies, t. 9, s. 12–14.